

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.

Zespół (fond) 4.

Zbiór rękopisów Biblioteki Baworowskich

Dział (opys) 1

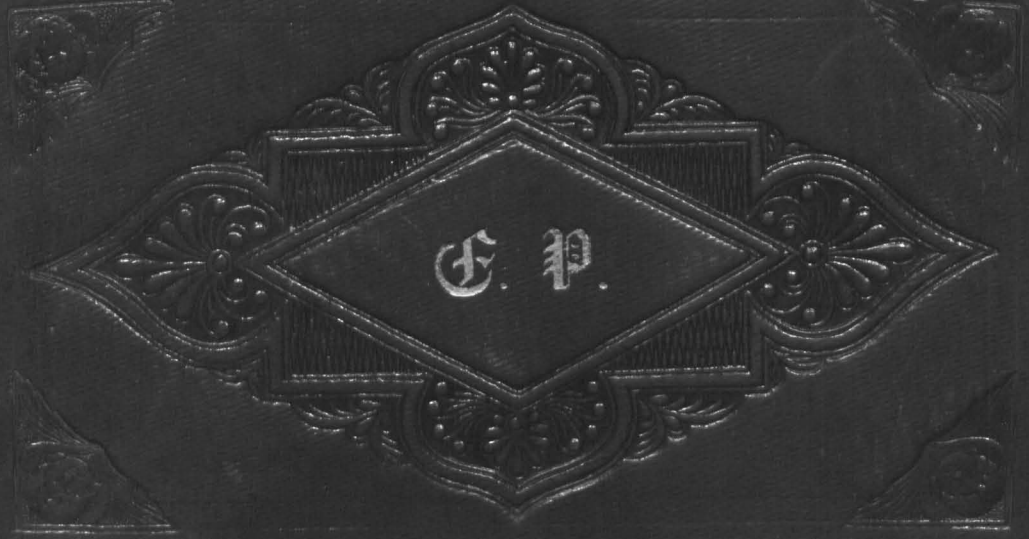
1638. Stambuch z czasu ok. r. 1840.

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

Львівська бібліотека
АН УРСР

ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Бавор. 1638



F. P.



H.
Z. Tytel : 3020

4.V. 36

KK. 67/1936



J.F.

P. 10

Nr. 1638

IX. A. 6.



Taddeo
19 Maja
1840r.

Anna Kar-
bińska

Zeбра Емеев.

Уч. Кочкай мунне илэ жулэ кочкасм, а персона нигды
мне запарниста о мунне.

Приветствую Вас, уважаемый
и коллегам

А. Пестрышкин



Jadów
22. Maja
r. 1840

Klementyna Garbińska



Quin 18 Maja 1836.

Cynthia Suffrywood.



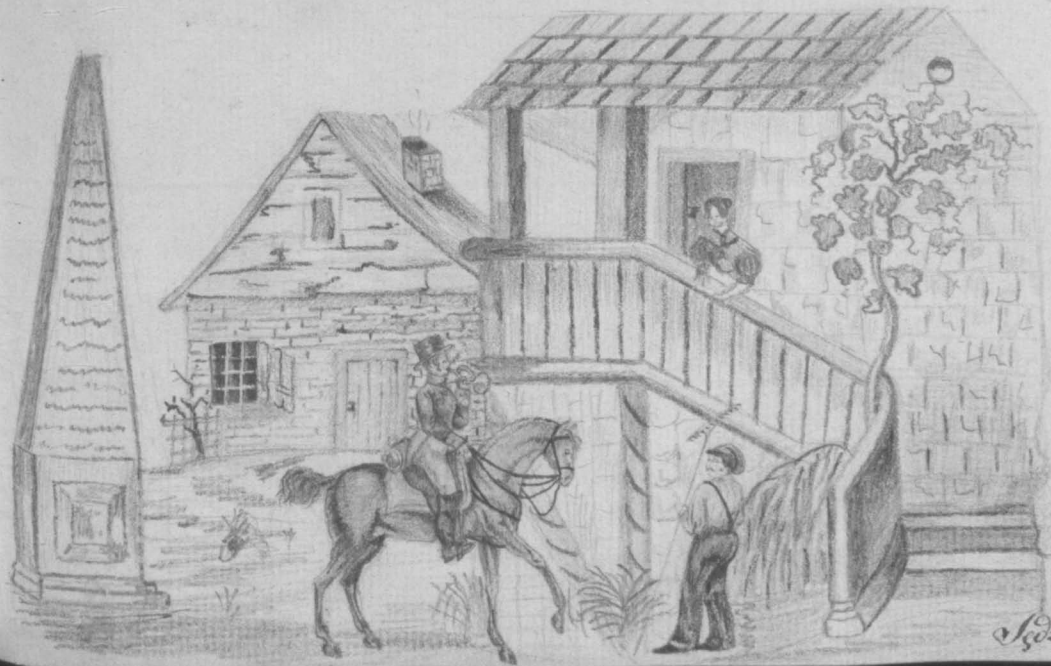
18 Clematis

1838. 2.

J. Roman





*S. Grimé*

Droga Emmo!

Nie szukajcież się poczytuję że mi wolno choć pa-
 rzę stow w twoim naturalnie skromnym soku. Nie-
 bądź ci wyliczać mych iyczeń gdzie mam nadzieję
 że jestis aż nadto przelionam o moim bliu tobie
 przywiazemiu blószgo nawet wistki umiesnie nie
 potrafisz... Zaufana że nie zapomnie o mnie zosta-
 ję zawsze cię Kochaję

Konstancya, Dziesiąta

Въ альбомѣхъ пишутъ обыкновенно усердіе въ любви, въ друж-
бѣ, въ привязанности, — делаютъ возможное и невозможное
добра и сластей, но всему этому приписываютъ и славу
и славу. А, добрая и милая Барышня, скажу вамъ правду
и пожеламъ вамъ некрепкого сердца добра; — будьте всегда
такъ скромны и добры, какими были до сего времени.
Старайтесь заслужить — не удивленіе восторжанаго и поносит-
наго, но добрыми качествами души — истинное и ваше
почтеніе. Тогда во глубина сердца своего найдете миръ,
тишину, покой и возможное казеніе сластей. Нарядитъ
обманчива, истинная добродетель не любитъ блеска
12
30 Октября 1840 года Варшава №—2 С—63.



Flemington

W D
Moja droga Emmo!

W Stambuckach, które po polsku w tasiemcy nazywają
by można książkami pamięci, piękną zamyślowaną piękne
wierze, zdania moralne, zarysowania wiernej przyjaźni i
t. d. — Pierwsze wiersze znasz doskonale, drugie także, a
duszę swoją wpojone iś ich nie potrzebujesz, a zatem
spodziewam się iś zarysowanie iś cię serdecznie Kocham
najmilszemu będzie dla Ciebie, lubo o tem nie rozpiszę
i przekonana jesteś o miłości swojej. Ciółki, jednakże i
wspólnym czasie kiedy spojrzysz na te kilka linii,
kiedy ja już na zawsze z. Temi co Kocham iś poświęcam,

porwiecie sobie: kreslita je ta ktora do zgonu zycia kochata mnie
saxere. Tak, droga Emma, moje zyczenia abyś zawsze byla
taki urozumiana, jak na to zaslugujiesz nigdy nie wygasna,
w sercu Smoicy kochajacej cię Ciocki. —

Giezd 28 sierpnia
1843.

M. Radziwony.



dnia 8 Lipca 1858. no:

Wilhelmina Schlenz.



W. L. L. L.

Włubione wrony szcicie!
 Dali sarmackie piętki kwiecie!
 Kiedyś losy mięgielnie
 Na nasza, zlaty się mięgiel,
 Lechwie błysnął dzieńem skwarowy
 Już go karyje obłot, wazny,
 Władę chorubli na porzomy
 Kyciogubie bija grony.
 Dla wygnani, dla tutej
 Gdzie pocięta, gdzie wkrone,
 W onkhanego głęb, tona
 Nie już mi, ma, próżno rozpać.
 Dwa lono! Sęto pomać redota,
 Takiego jak ty asiota?
 Ten jak kropka, ciekawej rosy
 Kwiłkonu tworiat, się, przebudzi,
 W utrovia, pojony w Miłkon,
 W wucieon kawota do ludzi.
 Diewny się, wygnania syny!
 Wrog przebawa, masze zwinny,
 Gody nam restat dla pocięty
 Emny wdziłki i cesmieby.

Warszawa
 23 Grudnia
 1841 r.

Feontyna Michalowska

Trzeci ludzi niewola udręczona i roga,
 Przybywają Dwie siostry, restane od Boga:
 Jedna z nich z rozręcznieścią spogląda wysocho,
 Druga spuszcza na ziemie spietuchonke oko;
 A wesoła tuba, karmia, go nadkują,
 Młotem słotem w serce biją.
 Jakubie - to nubianek i niewortogona para?
 Dobroczynności: Wiara.

S. Gad





L.G.

Ty coś dobra i otwarta
 Miła, niuwierna, onotliwa,
 Bądź w całym życiu szczęśliwa
 Boś szczęścia prawdziwie warta
 Prawdziwa przyjaciółka
 Eugenia Trojanowska

Warszawa dnia 19 grudnia
 1836 r.

Prochaj mnie zawsze

Walentyna Trojanowska

Warszawa
28 października
1836 r.



N'oublie pas celle qui
songera toujours à toi.

Mathilde Stankiewicz

1840.

Varsovie.

Emmo!

Droga sycia jest uśmista, Twój rozum i
przymioty serca ustają ja rózami potrafia.

Tvoja prawdziwa przyjaźń

Asplewinskiy

Warszawa

18 Grud.
1836.

Wszystko niktę, wszystko zmienne;
 Co przyjemne, miłe, lubie,
 Nieknie jak stonice promienne,
 Gdy je zajda chmury grube

Da 18 Giednia 1840 r. T. S.

Kiedy się smutek podziła,
 Jakże się matym wyduje.

Jakże przybywa wesela
 Gdy podziłone zostaje. K. B.



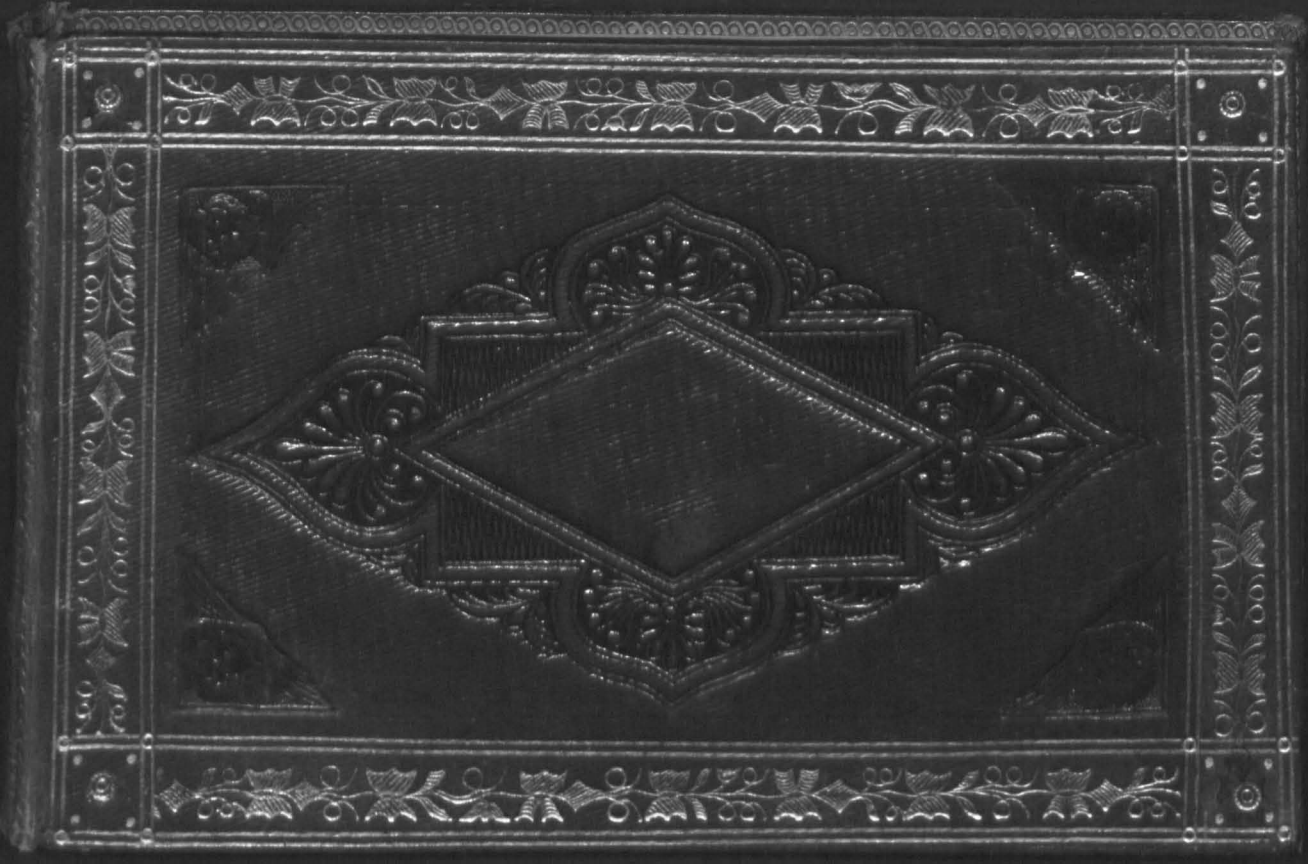
O gdybyśmy dostać dosiedliśk rodzinnych!
 Do miejsc, gdzie stado abiegły chwile lat dziecinnych;
 Tam będąc, przejrzylibym się, mógł i obawę przecie,
 Którymi, których nad wszystko ukochaniem w świecie
 Ukoilibym ial matki i siostry, w morze
 Nad mniemaniem nieskazitelnym, czy leża w tej porze,
 Usiśkalibym mych, braci, pokrewnych, sąsiady;
 Wkażdym kącie anielatbyrm lat dziecinnych, staj

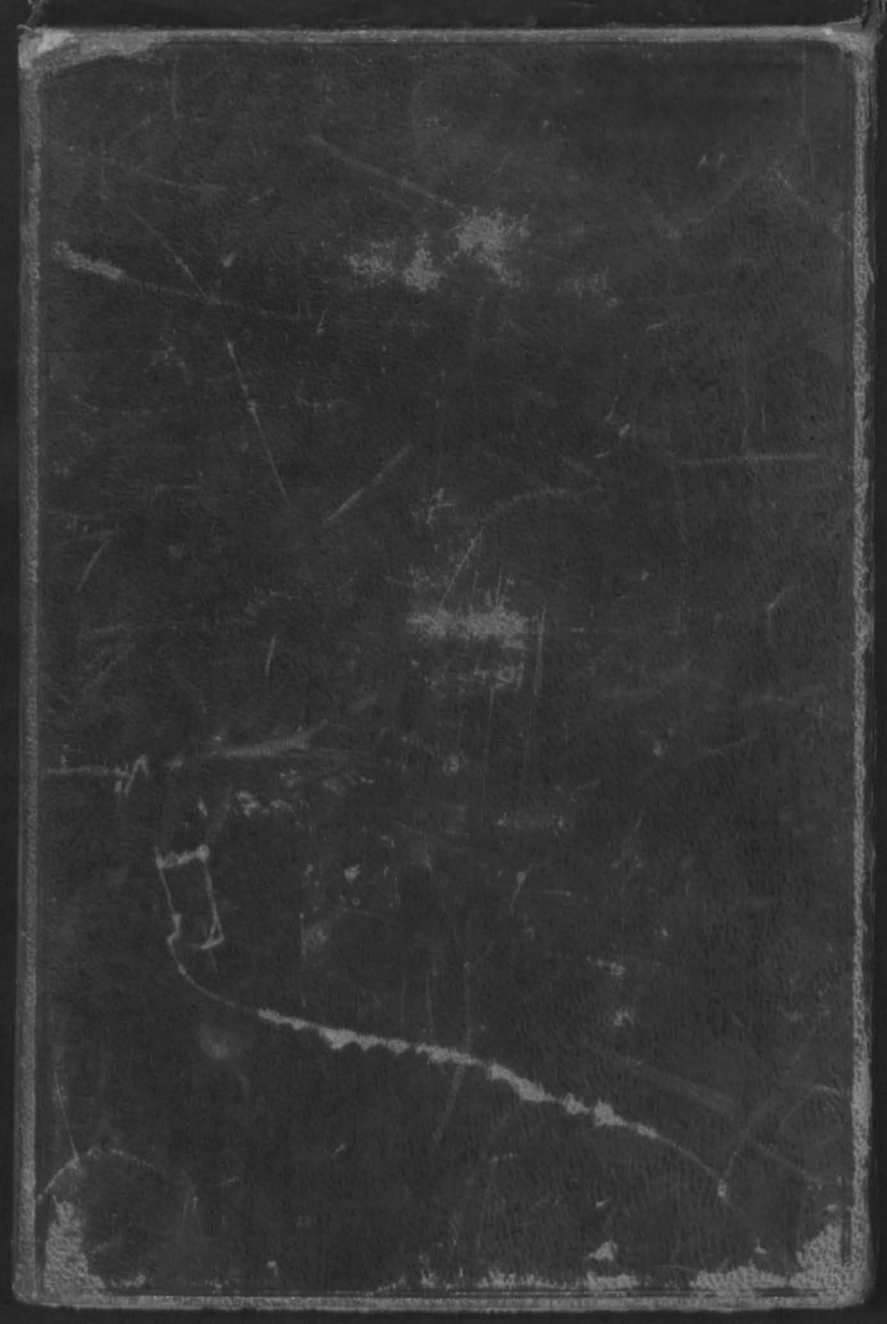
Jozef Puch.....



85
Niekroć spojrzysz Pani na te dwa motyle,
Racz sobie przypomnieć chwile,
W których co świat uznaje szacownem i miłem
W Tobie wielbiłem.

2. 1/2 października 1840. *A. J. Waga*





Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.